

Sygn. akt I ACz 349/22

## POSTANOWIENIE

15 marca 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Halina Zarzeczna

Sędziowie: SSA Leon Miroszewski

SSO del. Robert Bury (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 roku w Szczecinie

sprawy z wniosku K. L.

z udziałem M. L. (1)

przy uczestnictwie Rzecznika Praw Dziecka i Prokuratora Okręgowego w Koszalinie

o ustalenie, że orzeczenia nie podlegają uznaniu

na skutek zażalenia uczestnika na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z 21 października 2022 r. w sprawie I Co 129/20

postanawia:

**1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

**a. w punkcie 1. - oddalić wnioski o ustalenie, że nie podlegają uznaniu orzeczenie Sądu w Limburgu, Wydział do spraw Rodziny i Dzieci z siedzibą w Maastricht w Holandii, wydane 25 sierpnia 2020 r. w sprawie nr (...) oraz orzeczenie Sądu w 's-Hertogenbosch, wydane 25 marca 2021 r. w sprawie nr (...) en (...);**

**b. w punkcie 2. - odstąpić od obciążania wnioskodawczyni kosztami postępowania;**

**c. w punkcie 3. - odstąpić od obciążania wnioskodawczyni nieuiszczonymi kosztami sądowymi;**

**2. odstąpić od obciążania wnioskodawczyni kosztami postępowania zażaleniowego.**

SSA Leon Miroszewski Halina Zarzeczna SSO del. Robert Bury (spr.)

Sygn. akt I ACz 349/22

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z 21 października 2022 r. w sprawie z wniosku K. L. z udziałem M. L. (1), przy uczestnictwie Rzecznika Praw Dziecka i Prokuratora Okręgowego w Koszalinie stwierdził, że orzeczenie Sądu w Limburgu Wydziału do spraw Rodziny i Dzieci z siedzibą w Maastricht w Holandii, wydane 25 sierpnia 2020 r., w sprawie o sygn. akt (...) orzekające, że małoletnie dzieci: M. L. (2), urodzona (...) w M. oraz I. L., urodzony (...) w M., będą miały swoje główne miejsce pobytu przy ojcu, w ramach podziału obowiązków opiekuńczo-wychowawczych pozostaną z matką, pod nadzorem profesjonalnego opiekuna dla nieletnich, który zostanie powołany

przez zespół ds. nadzoru opieki nad dziećmi i młodzieżą, a organ, zgodnie z którym ci specjaliści odpowiadają za kontakty określi między innymi czas trwania, częstotliwość i lokalizację tych kontaktów w Holandii, stwierdzające prawomocność decyzji dotyczącej głównego miejsca zamieszkania i sprawowania opieki nad dziećmi oraz orzeczenie Sądu w (...), wydane 25 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt (...), utrzymujące w mocy postanowienie Sądu w Limburgu, oddział w Maastricht z dnia 25 sierpnia 2020 r., nie podlegają uznaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy obciążył uczestnika obowiązkiem zwrotu wnioskodawczyni całości kosztów postępowania i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Koszalinie od uczestnika 4238,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Postanowienie wydano w sprawie, w której wnioskodawczyni domagała się ustalenia, że wymienione wyżej postanowienia Sądu w Limburgu i s' Hertogenbosch nie podlegają uznaniu. Wskazała, że sądy holenderskie nie zapewniły jej możliwości bycia wysłuchaną, nie wysłuchały małoletnich dzieci stroni, nie przeprowadziły żadnych czynności z ich udziałem. Pominęto, że uczestnik stosował wobec niej przemoc. Wskazała, że Sąd Okręgowy w Szczecinie oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie odmówiły nakazania powrotu małoletnich dzieci za granicę na podstawie art. 13 Konwencji sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. uznając, że istnieje poważne ryzyko narażenia dzieci na szkodę fizyczną lub psychiczną, powrót do Holandii postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia. Powołała się na art. 23 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1347/2000, w którym wskazano, że orzeczenia dotyczące odpowiedzialności rodzicielskiej nie uznaje się, jeżeli takie uznanie jest oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym państwa członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie, biorąc pod uwagę dobro dziecka.

Uczestnik domagał się oddalenia wniosku twierdząc, że nie można skutecznie żądać stwierdzenia, że przewidziane w art. 11 ust. 8 rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 orzeczenie sądu właściwego nakazującego powrót uprowadzonego dziecka, zaopatrzone w świadectwo o którym mowa w art. 42 rozporządzenia, nie podlega wykonaniu w państwie, do którego dziecko uprowadzono. Uczestniczka uprowadziła dzieci z terytorium Holandii na terytorium Polski, Orzeczenie Sądu w Limburgu jest orzeczeniem następczym wydanym na skutek wdrożenia procedury kontrolnej prowadzonej na podstawie art. 11 rozporządzenia 2201/2203. W stosunku do orzeczenia wydano zaświadczenie, o jakim mowa w art. 42 rozporządzenia i podlega ono wykonaniu zgodnie z sekcją 4 rozdziału III. Podniósł także, że wnioskodawczyni uczestniczyła w posiedzeniu Sądu w Limburgu, była reprezentowana przez miejscowego adwokata działającego przy pomocy tłumacza przysięgłego języka polskiego i towarzyszył jej polski adwokat. Z art. 11 ust. 2 rozporządzenia nie wynika, aby sąd w każdej sytuacji powinien wysłuchać dzieci, może od tego odstąpić jeśli uzna, że byłoby to niewłaściwe, uwzględniając wiek i poziom dojrzałości. Zakwestionował, aby uznanie postanowienia sądu holenderskiego miało być sprzeczne z polskim porządkiem publicznym; po powrocie dzieci do Holandii będą objęte ochroną Rady ds. ochrony dzieci oraz Zespołu ds. młodzieży. Organy te będą sprawdzać czy dobro dzieci jest zagrożone oraz czy potrzebna jest pomoc dla nich lub matki, będzie ona miała również możliwość skorzystania z finansowego oraz materialnego wsparcia dla niej i jej dzieci.

Do postępowania w jego toku przystąpili Prokurator Okręgowy w Koszalinie i Rzecznik Praw Dziecka.

Prokurator Okręgowy w Koszalinie wskazał, że powodem zgłoszenia udziału jest zabezpieczenie dobra małoletnich dzieci. Poparł stanowisko wnioskodawczyni, wnosząc o ustalenie, że wymienione orzeczenia sądów holenderskich, nie podlegają uznaniu.

Rzecznik Praw Dziecka wskazał, że w każdym postępowaniu, mającym za przedmiot decyzje odnoszące się do dzieci, ich dobro jest wartością nadrzędną. Poparł stanowisko wnioskodawczyni oraz zgłoszone przez nią wnioski dowodowe.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni i obywatel Holandii M. L. (1) poznali się na studiach w Polsce w 2012 roku. Początkowo pozostawali w nieformalnym związku, mieszkając okresowo w Polsce i w Holandii. 4 grudnia 2013 roku w M. urodziła się córka stroni M. L. (2). W lipcu 2014 roku w P., gdzie wówczas mieszkali, M. L. (1), będąc pod wpływem alkoholu pobił K. B., powodując u niej liczne obrażenia. Zdarzenie miało miejsce w obecności

ich kilkumiesięcznej córki. M. L. (1) wyrzucił telefon komórkowy K. B. przez okno, aby nie mogła wezwać pomocy. Korzystając z telefonu użyczonego przez obcych ludzi wnioskodawczyni wezwała pomoc, została przewieziona wraz z dzieckiem karetką pogotowia do szpitala. Wkrótce przyjechali do niej rodzice, mieszkający w K.. Z powodu tego incydentu M. L. (1) został oskarżony o czyny z art. 157 § 1 kk (uszkodzenie ciała na szkodę K. B.), 190 § 1 kk (groźby karalne na szkodę matki wnioskodawcy - J. B.) i art. 288 § 1 kk (zniszczenie telefonu na szkodę D. B. - ojca K. B.). Wyrokiem z 12 października 2020 roku Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał uczestnika za winnego popełnienia tych czynów, wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia.

We wrześniu 2014 roku K. B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Kołobrzegu o pozbawienie M. L. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką, a także o zakaz utrzymywania kontaktów ojca z córką (III RNsm 420/14). W październiku 2014 roku M. L. (1) wystąpił o powrót córki do Holandii w trybie Konwencji haskiej, zarzucając jej bezprawne uprowadzenie z Holandii. Uczestnik podejmował też starania pojednania się z partnerką. Ostatecznie 8 listopada 2014 roku K. B. zgodziła się na zawarcie ugody pozasądowej, na mocy której M. L. (1) zobowiązał się do zaprzestania nadużywania alkoholu i środków odurzających, zaniechania jakichkolwiek kontaktów z macochą M. L. (3), które były przyczyną konfliktu między stronami, zapewnił, że nie będzie zachowywał się agresywnie w stosunku do K. B. i córki M. wykluczy wszelkie formy psychicznego i fizycznego znęcania się nad nimi, umożliwi swobodny kontakt z rodziną pozostałą w Polsce. K. B. oświadczyła, że powstrzyma się od negatywnych, agresywnych zachowań i wywisk w stosunku do M. L. (1) oraz wycofa złożony wniosek do sądu rodzinnego.

17 listopada 2014 roku, realizując ugodę, K. B. cofnęła wniosek o pozbawienie władzy rodzicielskiej i zakaz kontaktów.

K. B. i M. L. (1) z córką M. zamieszkali w Holandii. W początkowym okresie pożycie układało się poprawnie, (...) urodził się

syn I. L.. W okresach wakacyjnych oraz świątecznych razem z dziećmi przyjeżdżali do rodziny w K.. 4 sierpnia 2017 roku wzięli ślub w Holandii, gdzie utrzymywali się z działalności gospodarczej M. L. (1). K. L. formalnie była zatrudniona w ramach jego działalności, ale w zasadzie zajmowała się dziećmi. Małżonkowie porozumiewali się ze sobą po polsku, M. L. (1) podczas studiów w Polsce poznał język polski w stopniu komunikatywnym. Niedługo po zawarciu związku małżeńskiego powróciły napięcia i kłótnie, powodowane agresywnym zachowaniem uczestnika. K. L. o agresywnych zachowaniach męża informowała jego i swoją rodzinę. Dwukrotnie, w związku z awanturami w marcu i maju 2018 roku, wnioskodawczyni wzywała policję. W związku z tymi zdarzeniami strony otrzymały wezwanie do organizacji (...) - „(...)” zajmującej się pomocą dla rodzin z problemami.

Około 20 sierpnia 2018 roku między stronami doszło do kolejnej kłótni, której ponownie przyczyną były relacje M. L. (1) z macochą. M. L. (1) dopuścił się względem żony rękoczynów w obecności dzieci, które usiłowały bronić matki.

Wnioskodawczyni, pod nieobecność męża telefonicznie poinformowała o zdarzeniu swoją matkę oraz zawiadomiła policję, której interwencja, z racji braku tłumacza, była bezprzedmiotowa. Do Holandii przyjechał ojciec K. B. - D. B., który zrobił zdjęcia obrażeń ciała wnioskodawczyni i dzieci. Ponownie wezwał funkcjonariuszy policji, z którymi ojciec wnioskodawczyni rozmawiał w języku niemieckim. Polecono wnioskodawczyni, aby sama spisała i we własnym zakresie przetłumaczyła, co wnioskodawczyni uczyniła. Mimo zapewnień pracownika organizacji (...) ((...)) wobec uczestnika nie został orzeczony zakaz zbliżania do wnioskodawczyni, ponieważ uczestnik oddał dobrowolnie klucze od domu. Policja nie podejmowała żadnych czynności wobec uczestnika.

K. B. zwracała się o pomoc do organizacji „(...)” w znalezieniu lokalu socjalnego, bowiem w zajmowanym mieszkaniu nie czuła się bezpieczna. Mąż zabrał jej wszystkie pieniądze i zablokował dostęp do konta. Polecono jej wówczas, aby zgłosiła się do adwokata. Odmawiano pomocy finansowej z uwagi na wysokie dochody męża. K. L. przy pomocy ojca znalazła adwokata, któremu poleciła prowadzenie sprawy. Koszty pomocy prawnej ponosił jej ojciec. Nawiązała również kontakt z polskim konsulem, skąd otrzymała listę organizacji udzielających pomocy.

W okresie od opuszczenia domu przez M. L. (1) do października 2018 roku miały miejsce spotkania stron w siedzibie organizacji (...), na których

ustalano terminy spotkań ojca z dziećmi. Spotkania w siedzibie organizacji odbywały się bez obecności tłumacza, kontakt z tłumaczem nawiązano przez telefon. Wnioskodawczyni zgodziła się na kontakty uczestnika z dziećmi w obecności swojej matki i ciotki M. L. (1). We wrześniu 2018 roku przyjechała do wnioskodawczym jej matka J. B., która pomagała jej finansowo i w opiece nad dziećmi. Od wyprowadzenia się w sierpniu 2018 roku do października 2018 roku M. L. (1) wielokrotnie groził uczestniczce i jej rodzicom pozbawieniem życia przesyłając wiadomości tekstowe, używał wulgarnych słów. Mimo złożonych zawiadomień, wobec M. L. (1) policja holenderska nie podjęła postępowania. W październiku 2018 roku M. L. (1) zabrał samochód wnioskodawczyni, wskutek czego musiała razem z dziećmi korzystać z komunikacji publicznej. Od sierpnia 2018 roku niełożył też na utrzymanie dzieci.

28 października 2018 roku nie mając źródeł utrzymania i wobec braku pomocy holenderskich instytucji opiekuńczych, wnioskodawczyni razem z dziećmi wyjechała do Polski i zamieszkała u swoich rodziców w K.. M. L. (1) zgłosił na policji w G. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa uprowadzenia dzieci przez K. L., a następnie zwrócił się do holenderskiego organu centralnego o rozpoczęcie postępowania powrotu dzieci do Holandii w oparciu o Konwencję haską.

Na podstawie zawiadomienia M. L. (1) Prokuratura Okręgowa w Maastricht 7 listopada 2018 roku wydała Europejski Nakaz Aresztowania K. L. podejrzanego o to, że w 27 października 2018 roku z mieszkania w G. zabrała dzieci M. i I. L. i wyjechała z nimi do Polski z zamiarem ich wychowywania w tym kraju, to jest o popełnienie czynu z art. 279 § 1 holenderskiego kodeksu karnego. Sąd Okręgowy w Koszalinie w sprawie II Kop 89/18 postanowieniem z dnia 10 stycznia 2019 r. odmówił wykonania Europejskiego Nakazu Aresztowania na podstawie art. 607 § 1 k.p.k.

M. L. (1) wystąpił z pozwem o rozwód do Sądu w Limburgii, a do Sądu Okręgowego w Szczecinie z wnioskiem opartym na przepisach Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 roku (X RNs 277/18). 28 czerwca 2019 roku Sąd oddalił wniosek M. L. (1) o nakazanie powrotu małoletnich do Holandii ze względu na okoliczności, o których mowa w art. 13 pkt. b Konwencji; przyjął, że K. L. wykazała, że decyzję o wyjeździe z dziećmi z Holandii podjęła będąc zmuszona okolicznościami, które zagrażały bezpośrednio jej zdrowiu i życiu, a także życiu i zdrowiu jej dzieci. Wykazała, że mimo szeregu podjętych starań nie otrzymała pomocy ze strony powołanych do tego holenderskich instytucji w sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla niej i dzieci ze strony ich ojca oraz że powrót dzieci do Holandii naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną. Sąd przyjął, że K. L. nie może z dziećmi wrócić do Holandii, a tym bardziej nie mogą tam powrócić same dzieci, gdyż kraj ten nie zapewnił uczestniczce i dzieciom ochrony prawnej i pomocy w sytuacji, w jakiej znaleźli się od 22 sierpnia 2018 roku. Sąd Okręgowy Szczecinie ustalił, że mimo istniejących procedur i instrumentów prawnych w Holandii, mających na celu pomoc rodzinie dotkniętej przemocą, K. L. nie uzyskała pomocy.

17 września 2018 r. Prokuratura w Limburgii umorzyła dochodzenie w sprawie, bez przesłuchania wnioskodawczyni w obecności tłumacza języka polskiego i powołanych przez nią świadków. Organizacja „(...)”, stojąca na straży niesienia pomocy rodzinom m.in. dotkniętym problemem przemocy, „(...)” organizacja lokalna w M., zajmująca się problemami w rodzinie i Wydział ds. Małoletnich Urzędu Gminy G.-W. i V. nie znalazły dowodów na potwierdzenie oskarżeń stawianych przez K. L. o stosowanie przemocy przez M. L. (1). Wymienione organizacje ograniczyły się wyłącznie do ustalania zasad kontaktów dzieci z ojcem.

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 24 stycznia 2020 roku oddalił apelację uczestnika od wskazanego postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie (sygn. akt I ACa 598/19). Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem Okręgowym, że od marca 2018 roku uczestnik stosował przemoc psychiczną i fizyczną wobec żony, przy czym czynił tak w obecności dzieci. Sąd Apelacyjny wskazał, że pomimo istniejących w Holandii procedur i instrumentów prawnych, wnioskodawczyni nie otrzymała pomocy i wsparcia. Zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 13 lit. b konwencji haskiej, istnieje poważne ryzyko dla dalszego rozwoju psychospołecznego dzieci w sytuacji nakazania ich powrotu do Holandii. Stosowanie przemocy wobec żony i dzieci, kierowanie gróźb pod adresem K. L. i jej rodziców, ale także

umieszczanie wizerunku dzieci na portalach internetowych i zakładanie dla małoletniej odrębnego konta, wskazuje na nieprzewidywalne zachowanie uczestnika. Sąd drugiej instancji podkreślił brak wsparcia ze strony instytucji, których celem jest pomoc i ochrona dzieci i rodziny.

Wobec nieuwzględnienia wniosku o nakazanie powrotu dzieci do Holandii złożonego w oparciu o Konwencję haską, M. L. (1) wystąpił do Sądu w Limburgu Wydziału do spraw Rodziny i Dzieci z siedzibą w M. o ustalenie miejsca pobytu obojga dzieci przy ojcu. Sąd w Limburgu, po przeprowadzeniu postępowania na jednym posiedzeniu, bez wysłuchania dzieci, postanowieniem z 25 sierpnia 2020 r. orzekł, że

małoletnie dzieci stron będą miały swoje główne miejsce pobytu przy ojcu, w ramach podziału obowiązków opiekuńczo - wychowawczych pozostaną z matką, pod nadzorem profesjonalnego opiekuna dla nieletnich, który zostanie powołany przez zespół ds. nadzoru opieki nad dziećmi i młodzieżą, a organ, zgodnie z którym ci specjaliści odpowiadają za kontakty określi między innymi czas trwania, częstotliwość i lokalizację tych kontaktów w Holandii. Na skutek odwołania K. L. od tego orzeczenia, Sąd w (...) postanowieniem z 25 marca 2021 roku utrzymał w mocy postanowienie Sądu w Limburgu.

Postanowieniu Sądu w Limburgu z 25 sierpnia 2020 r. uzyskało 30 grudnia 2020 r. zaświadczenie w państwie członkowskim pochodzenia zgodnie z art. 42 w zw. z art. 40 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej. W punkcie 13. zaświadczenia stwierdzono, że „Orzeczenie wymaga powrotu dziecka, a sąd uwzględnił przy wydawaniu orzeczenia przyczyny i dowody leżące u podstaw decyzji wydanej na podstawie art. 13 Konwencji haskiej z dnia 25.10.1980 r. o cywilnych aspektach uprowadzenia dziecka za granicę. Dzieci powinny zostać wydane przez matkę ojcu w dniu określonym przez ojca.”.

W oparciu o te orzeczenia, uczestnik M. L. (1) wszczął przed Sądem Rejonowym w Kołobrzegu postępowanie w przedmiocie przymusowego odebrania dzieci. Sąd Rejonowy w Kołobrzegu postanowieniem z dnia 17 czerwca 2021 r. w sprawie III Nsm 270/21 zawiesił postępowanie ze względu na toczącą się równolegle, wszczętą z wniosku K. L., sprawę o ustalenie miejsca pobytu małoletnich M. L. (2) i I. L. przy matce. Orzeczenie to, na skutek zażalenia uczestnika M. L. (1) zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 8 marca 2022 r. wydanym w sprawie VII Cz 291/21.

Wobec M. L. (1) Prokuratura Rejonowa w Kołobrzegu prowadzi postępowanie karne w przedmiocie zarzutów psychicznego i fizycznego znęcania się nad K. L. w okresie od kwietnia 2018 r. do stycznia 2019 r., zaboru w celu przywłaszczenia samochodu osobowego K. L., używania gróźb karalnych względem rodziców K. L..

Dzieci M. L. (2) i I. L. od 2018 r. przebywają w Polsce, pod opieką matki. Znają wyłącznie język polski. M. L. (2) uczy się w szkole muzycznej w K.. I. L. uczęszcza do przedszkola.

Sąd odwołał się do Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach

małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej (...) (Dz. U. UE. L z 2003 r. Nr 338, str. 1 z późn. zm.), które stanowi element porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęto, że z art. 21 ust. 3 rozporządzenia wynika dopuszczalność prowadzenia postępowania mającego za przedmiot uznanie orzeczenia na terytorium innego państwa członkowskiego, a podstawy nieuznania orzeczenia dotyczącego odpowiedzialności rodzicielskiej zostały sformułowane w art. 23 rozporządzenia. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z 17 września 2014 r. (I CSK 426/14), według którego, nie można skutecznie żądać stwierdzenia, że przewidziane w art. 11 ust. 8 rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 orzeczenie sądu właściwego nakazującego powrót uprowadzonego dziecka, zaopatrzone w świadectwo o którym mowa w art. 42 rozporządzenia, nie podlega wykonaniu w państwie, do którego dziecko uprowadzono. Przedmiotem wypowiedzi Sądu

Najwyższego było zagadnienie żądania stwierdzenia, że orzeczenie nie podlega wykonaniu, a nie uznaniu, o czym stanowi art. 23 rozporządzenia.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 42. ust. 2. Rozporządzenia, zgodnie z którym sędzia, który wydał orzeczenie, o którym mowa w art. 40 ust. 1 lit. b), wystawia zaświadczenie, o którym mowa w ust. 1, tylko wtedy, gdy (a) dziecko miało możliwość bycia wysłuchanym, o ile nie uznano tego za niewłaściwe ze względu na jego wiek lub stopień dojrzałości, (b) strony miały możliwość bycia wysłuchanymi, (c) wydając orzeczenie, sąd uwzględnił podstawy i środki dowodowe, na podstawie których wydano orzeczenie zgodnie z art. 12 konwencji haskiej z 1980 r. Dzieci stron nie zostały wysłuchane, a podstawy orzeczenia zgodnie z art. 12 konwencji haskiej z 1980 r. nie zostały uwzględnione, w ocenie sądu spełnione zostały przesłanki dla przeprowadzenia badania merytorycznej zasadności wniosku, zgodnie z podstawami wymienionymi w art. 23 rozporządzenia.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że orzeczenia sądów holenderskich nie podlegają uznaniu na podstawie art. 23 a, b i d rozporządzenia 2201/2003, ponieważ w zakresie realizacji zasady dobra małoletnich dzieci są sprzeczne z porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej, zostały wydane bez zapewnienia małoletnim dzieciom możliwości bycia wysłuchanymi, z naruszeniem podstawowych zasad postępowania w Rzeczypospolitej Polskiej, a także stanowią naruszenie odpowiedzialności rodzicielskiej wnioskodawczyni, bowiem zostały wydane bez zapewnienia jej możliwości bycia wysłuchaną. Zasada kierowania się dobrem dziecka przy rozpatrywaniu spraw jego dotyczących została uznana za element porządku publicznego i stanowi elementarną zasadę każdego cywilizowanego państwa. Sądy holenderskie pominęły dobro małoletnich dzieci stron, nie wysłuchały ich, mimo iż małoletni byli świadkami i doświadczali bezpośrednio przemocy ze strony ojca.

W zakresie przesłanki oceny dobra małoletnich dzieci Sąd odwołał się do orzeczeń wydanych w sprawie między stronami na podstawie Konwencji haskiej z 1980 r. Stwierdzono także, że M. L. (2) i I. L. od 2018 r. przebywają w Polsce pod opieką matki, znają wyłącznie język polski. M. L. (2) uczy się w szkole muzycznej w K. I. L. uczęszcza do przedszkola. Matka zapewnia dzieciom bezpieczeństwo i bardzo dobre warunki do wszelkiego rozwoju, dzieci przebywają w środowisku znanym i akceptowanym, ojca nie znają lub nie pamiętają, nie posługują się językiem niderlandzkim, zostałyby pozbawione kontaktu z matką. Wykonanie orzeczenia o odebraniu dzieci nastąpiłoby z oczywistą dla nich szkodą. Ustalone okoliczności, w szczególności w sprawach prowadzonych na podstawie Konwencji Haskiej, jak też w sprawie karnej, zakończonej wyrokiem skazującym upoważniają do oceny, że uczestnik M. L. (1) jest osobą agresywną, nieodpowiedzialną, nieobliczalną, nadużywającą alkoholu. Brak jakichkolwiek przesłanek dla uznania, że daje gwarancję zapewnienia dzieciom należytych warunków wychowawczych.

Sąd przyjął, że rozpatrywane orzeczenia sądów holenderskich nie podlegają uznaniu, gdyż ich realizacja godziłaby w dobro małoletnich dzieci, a w konsekwencji byłaby sprzeczna z porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez uczestnika postępowania, który domagał się jego zmiany przez oddalenie wniosku. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

1. art. 267 lit. b Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej i wynikającej z nich zasady powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE (uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19) i pominięcie reguł wynikających z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2010 r., C-491/10 PPU, Joseba Andoni Aguirre Zarraga przeciwko Simone Pelz zgodnie z którymi (pkt 56) niedopuszczalna jest odmowa uznania orzeczenia zagranicznego zaopatrzonego w zaświadczenie z art. 42 rozporządzenia 2201/2003 pod jakimkolwiek pretekstem, w tym przez zakwestionowania treści i prawidłowości jego wydania, nawet również wtedy „gdy orzeczenie zarządzające powrót bezprawnie zatrzymanego dziecka jest wydawane bez wysłuchania dziecka”, bowiem „ocena, czy takie naruszenie miało miejsce, należy do wyłącznej właściwości sądu właściwego państwa członkowskiego pochodzenia orzeczenia” (tu: Królestwa Niderlandów) a nie do sądu państwa wykonania (tu: polskiego) - pkt 3 sentencji sprawie Zarraga,

2. art. 42 ust. 1 rozporządzenia 2201/2003 w zakresie, w jakim ten przepis wskazuje, że „powrót dziecka zarządzony w wykonalnym orzeczeniu wydanym w jednym państwie członkowskim, jest uznawany (...) bez możliwości sprzeciwienia

się uznaniu” i w efekcie błędne przyjęcie, że wnioskodawczyni może skutecznie sprzeciwić się uznaniu przedmiotowego orzeczenia zagranicznego, będące rezultatem dowolnego stwierdzenia Sądu Okręgowego, że nie podziela on oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 września 2014 r. (I CSK 426/14), bo jej przedmiotem było jakoby żądanie stwierdzenia, że orzeczenie nie podlega wykonaniu, co było niedopuszczalne, ponieważ zostało dokonane *contra legem* tj. wbrew wyraźnej i jasnej treści przepisu i z naruszeniem zasady autonomii sądu zagranicznego i wzajemnego zaufania między sądami państw członkowskich UE przez niedopuszczalne i sprzeczne ze wskazaniem wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 22 grudnia 2010 r., C-491/10 PPU, Joseba Andoni Aguirre Zarraga przeciwko Simone Pelz (pkt 34, 48, 50, 58, 69) zakwestionowanie treści zaświadczenia z art 42 rozporządzenia 2201/2003 i prawidłowości jego wydania, którego może dokonać wyłącznie sąd zagraniczny,

3. art. 42 ust. 2 lit. a) Rozporządzenia 2201/2003 przez ustalenie, że dzieci nie zostały wysłuchane przez Sąd w Limburgu i co uzasadnia badanie wniosku na podstawie art. 23 rozporządzenia 2201/2003 i odmowę uznania,

4. art. 37 ust. 1 lit. b) w zw. z art. 39 rozporządzenia 2201/2003 przez niezbadanie z urzędu przez Sąd Okręgowy, czy wniosek spełnia warunki określone w art. 37 rozporządzenia i uwzględnienie wniosku K. L. mimo, że nie dołączyła ona do wniosku zaświadczenia, o którym mowa w art. 39 rozporządzenia wobec czego jej wniosek należało oddalić jako niewykazany przez wnioskodawczynię niezbędnymi dowodami,

5. błędne, ustalenia faktyczne, ponieważ sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zwłaszcza treścią obu orzeczeń zagranicznych będących przedmiotem tego postępowania oraz zaświadczenia z art. 42 rozporządzenia 2201/2003, że K. L. została pozbawiona możliwości bycia wysłuchaną, sąd zagraniczny wydając orzeczenie następcze nie uwzględnił „podstawy orzeczenia zgodnie z art. 12 konwencji haskiej z 1980 r.”, że dzieci miały możliwość bycia wysłuchanymi lub uznano, że ich wysłuchanie nie jest właściwe,

6. art. 23 lit. a), b) i d) rozporządzenia 2201/2003 przez ich błędne zastosowanie zamiast art. 42 ust. 1 rozporządzenia 2201/2003 względnie, w razie uznania, że zastosowanie ich było zasadne, z ostrożności procesowej, naruszenie art. 23 lit. a) w zw. z art. 31 ust. 3 rozporządzenia 2201/2003 przez jego błędne zastosowanie, ponieważ podniesienie okoliczności wskazujących na negatywną postawę rodzica względem małoletniego dziecka stron w istocie zmierzających do podważenia ustaleń sądu zagranicznego w zakresie miejsca pobytu dziecka nie może odnieść zamierzonego skutku, bowiem ustalenia w zakresie ewentualnej sprzeczności z dobrem dziecka nie mogą prowadzić do merytorycznej kontroli orzeczenia, a nadto z pominięciem przez Sąd Okręgowy własnego ustalenia, że dzieci pozostaną z matką po powrocie do Holandii i dopiero wówczas zostanie określony czas trwania, częstotliwość i lokalizacja kontaktów a zatem ich dobro nie jest zagrożone, nie sposób więc przyjąć, że uznanie orzeczenia holenderskiego jest oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym; art. 23 lit. b) rozporządzenia 2201/2003 przez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że dla realizacji warunków określonych w tym przepisie musi zawsze dojść do umożliwienia dziecku jego wysłuchania; bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawczyni przed sądem zagranicznym nie została zapewniona możliwość bycia wysłuchaną (art. 23 lit. d) rozporządzenia 2201/2003,

7. naruszenie prawa procesowego przez uwzględnienie wniosków K. L. o przeprowadzenie dowodów „z akt sprawy” wskazanych w pkt 5-10 jej wniosku z 15.10.2020 r. z uwagi na to, że polskiemu prawu procesowemu nie jest znany dowód „z akt sprawy”, a jedynie z dokumentów znajdujących się w aktach, a wnioskodawczyni zaniechała oznaczenia tych dokumentów, Sąd Okręgowy bezpodstawnie wnioskodawczynię wyrezył w tym zakresie naruszając zasady bezstronności, kontrydiktoryjności i reguły przewidziane w art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. i art. 208 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem zażądał na wniosek wnioskodawczyni ww. akt sprawy i samodzielnie, wg swojego uznania wybrał i pozyskał dokumenty potrzebne mu do uzasadnienia decyzji procesowej, którą zdaniem uczestnika podjął przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego w sprawie, w tym m.in. wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 12.10.2020 r., VI K 1203/18; postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kołobrzegu z 24.05.2022 r., PR Ds 232.2021 i inne bliżej nieoznaczone przez Sąd Okręgowy dokumenty, opisane zbiorczo przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia jako „złożone w aktach dokumenty”, co doprowadziło do - przekładającego się na ocenę sprzeczności uznania z zasadami porządku prawnego - błędnego ustalenia stanu faktycznego w sposób, w jaki nie można było go ustalić, gdyby do naruszenia prawa procesowego nie doszło, zwłaszcza

w zakresie fałszywego i bezpodstawnego ustalenia, że M. L. (1) w okresie po 17 listopada 2014 r. „dopuścił się względem żony do rękoczynów w obecności dzieci, które usiłowały bronić matki” lub „małoletni byli świadkami i doświadczali bezpośrednio przemocy ze strony ojca” wskutek czego ona i dzieci rzekomo doznały obrażeń, a M. L. (1) „jest osobą agresywną, nieodpowiedzialną, nieobliczalną, nadużywającą alkoholu.

Prokurator Okręgowy w Koszalinie wniósł o oddalenie zażalenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

1. W sprawie znajduje zastosowanie rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1347/2000 (dalej Rozporządzenie 2201/2003), które stanowią uzupełnienie przepisów Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (dalej: Konwencja haska). Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zachowuje wyłączną kompetencję do wiążącej wykładni dyrektyw (art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej), jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący. Jeżeli TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis (por. uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19, OSNC 2020/10, poz. 83.).

2. W cytowanej uchwale Sąd Najwyższy przyjął, że zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego i znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (wyroki z 27.03.1980 r., 61/79;

4.06.2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83, oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, m.in. wyroki z 10.04.2019 r., II UK 504/17, 5.12.2019 r., III PO 7/18, postanowienie (7s) z 2.08.2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018/12, poz. 165). Orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 Köbler, pkt 56. i 57.).

3. Sąd Okręgowy nie miał na uwadze interpretacji przepisów Rozporządzenia 2201/2003 dokonanej przez TSUE, którą, jako sąd krajowy, jest związany. Skutkowało to nierespektowaniem istoty współpracy sądów Unii Europejskiej i celów przyjęcia aktów prawnych porządkujących i upraszczających uznawanie i wykonywanie orzeczeń innego państwa. Zarzut zażalenia naruszenia art. 267 lit. b Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej i wynikającej z nich zasady powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez TSUE jest trafny.

4. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, opisane hipotezami norm prawa cywilnego materialnego (art. 227 k.p.c.), które w rozstrzygniętej sprawie wynikają z norm Rozporządzenia 2201/2003. Sąd Apelacyjnym przyjmuje fakty ustalone przez Sąd pierwszej instancji za własne ustalenia jedynie w części, która odpowiada faktom istotnym dla rozstrzygnięcia, opisanym niżej, wynikającym z norm Rozporządzenia 2201/2003 powstałych wskutek wiążącej interpretacji przepisów Rozporządzenia przez TSUE. Sąd Okręgowy poczynił szereg nieistotnych ustaleń faktycznych, prowadząc zbędne postępowanie dowodowe, między innymi dotyczące właściwości i ocen uczestnika. Doprowadziło to Sąd pierwszej instancji do wniosku, że M. L. (1) nie daje gwarancji należytego wypełniania obowiązków rodzicielskich.

5. Zgodnie z motywem 17 Rozporządzenia 2201/2003, jego celem jest doprowadzenie do bezzwłocznego powrotu dziecka na terytorium państwa, z którego zostało uprowadzone. Bezprawne uprowadzenie albo zatrzymanie dziecka stanowiące naruszenie orzeczenia sądowego wydanego w innym państwie członkowskim wywołuje poważną szkodę dla interesów dziecka i w konsekwencji przewidziano w rozporządzeniu 2201/2003 środki mające umożliwić jak najszybszy powrót dziecka do miejsca zwykłego pobytu (por. pkt

44. wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10 PPU, Joseba Andoni Aguirre Zarraga v. Simone Pelz, ZOTSiS 2010/12C/I-14247-14308). Sądy państwa członkowskiego, do którego dziecko zostało bezprawnie uprowadzone lub w którym zostało bezprawnie zatrzymane, mogą sprzeciwić się powrotowi dziecka, jednak jedynie w szczególnych sytuacjach. Rozporządzenie 2201/2003 stwarza możliwość zastąpienia takiego orzeczenia późniejszym orzeczeniem sądu państwa członkowskiego, w którym dziecko miało zwykły pobyt przed bezprawnym uprowadzeniem lub zatrzymaniem. Jeżeli takie orzeczenie wymaga powrotu dziecka, powrót powinien nastąpić bez potrzeby przeprowadzenia szczególnego postępowania w sprawie uznania i wykonania tego orzeczenia w państwie członkowskim, do którego dziecko zostało bezprawnie uprowadzone.

6. Zgodnie z motywem 21 Rozporządzenia 2201/2003 jego podstawą jest założenie, że uznawanie i wykonywanie orzeczeń sądowych wydanych w państwie członkowskim powinno opierać się na zasadzie wzajemnego zaufania, a przyczyny nieuznania powinny być możliwie najmniej liczne. Ustanowione we wspomnianym rozporządzeniu systemy uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych wydanych w państwie członkowskim opierają się na wzajemnym zaufaniu państw członkowskich, że ich krajowe porządki prawne są w stanie zaoferować równoważne i skuteczne poziomy ochrony praw podstawowych uznanych na płaszczyźnie Unii, w szczególności w karcie praw podstawowych (por. pkt 70. wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10 PPU, Joseba Andoni Aguirre Zarraga v. Simone Pelz ZOTSiS 2010/12C/I-14247-14308, pkt 47. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU, Inga Rinau, ZOTSiS 2008, nr 7A, poz. I-5271).

7. Wskazane wartości stanowią wskazówki interpretacyjne wszystkich przepisów rozporządzenia 2201/2003, istotne dla ich wykładni. Rozporządzenie 2201/2003 przewiduje, że orzeczenia wydane w jednym państwie członkowskim są uznawane w innych państwach członkowskich bez potrzeby przeprowadzania specjalnego postępowania (art. 21 ust. 1). Uznanie dotyczy skutków orzeczenia niemających charakteru egzekucyjnego albo zdatnego do realizacji według jakiegokolwiek procedury wykonawczej w państwie członkowskim. Uznanie orzeczenia ma skutek mocy wiążącej na obszarze Polski (art. 365 k.p.c.). Należy przyjąć, dzieląc poglądy wyrażane w doktrynie, że uzyskanie exequatur przesądza o tym, że rozciągnięciu na obszar państwa wykonania podlegają również inne skutki zagranicznego orzeczenia, w tym jego materialna prawomocność. Dopuszczenie do prowadzenia egzekucji na podstawie zagranicznego orzeczenia, które nie podlega uznaniu, może bowiem prowadzić do zasadniczych sprzeczności w porządku prawnym państwa wykonania. Tym, co zabezpiecza sytuację prawną egzekwującego wierzyciela, jest dopiero prawomocność materialna, której respektowanie w przypadku orzeczeń zagranicznych wymaga uznania. (por. P. Grzegorzczak, Automatyczna wykonalność a uznanie zagranicznego orzeczenia [w:] Europejskie prawo procesowe cywilne i kolizyjne, red. P. Grzegorzczak, K. Weitz, Warszawa 2012). Przepisy rozporządzenia, jak również przepisy księgi trzeciej kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące uznania i stwierdzenia wykonalności orzeczeń, nie przewidują możliwości wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie, że orzeczenie wydane przez sąd państwa obcego nie podlega wykonaniu, choć przewidują możliwość wystąpienia z wnioskiem o ustalenie, iż orzeczenie takie podlega lub nie podlega uznaniu (art. 21 ust. 3 rozporządzenia i art. 1148 k.p.c.) oraz z wnioskiem o stwierdzenie wykonalności takiego orzeczenia (art. 28 ust. 1 rozporządzenia i art. 1151 k.p.c., por. postanowienie SN z 17.09.2014 r., I CSK 426/14).

8. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń realizowane jest przez wyodrębnienie dwóch ścieżek (art. 21 ust. 1 i 3, oraz art. 11 ust. 8, art. 40 ust. 1 i art. 42 ust. 1 rozporządzenia 2201/2003). Zgodnie z pierwszą z nich, wydania orzeczenia o uznaniu i nadania klauzuli wykonalności można się domagać w trybie procedur przewidzianych w rozdziale III sekcja 2 rozporządzenia 2201/2003. Zgodnie z drugą wykonalność niektórych orzeczeń dotyczących prawa do kontaktów lub nakazujących powrót dziecka podlega przepisom sekcji 4 tego samego rozdziału. Stosownie do art. 11 ust. 8 rozporządzenia 2201/2003, niezależnie od orzeczenia odmawiającego zarządzenia powrotu dziecka na podstawie art.

13 Konwencji haskiej, każde późniejsze orzeczenie zarządzające powrót dziecka, wydane przez sąd mający jurysdykcję zgodnie z rozporządzeniem 2201/2003, jest wykonalne zgodnie z przepisami rozdziału III sekcja 4, w celu zapewnienia powrotu dziecka. Druga ścieżka wiąże się ściśle z postanowieniami Konwencji haskiej i ma na celu - przy spełnieniu określonych przesłanek - spowodowanie bezzwłocznego powrotu dziecka. (por. pkt 61. i 62. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU). W tym względzie wspomniane rozporządzenie wprowadziło system, na podstawie którego w razie rozbieżności między oceną sądu miejsca zwykłego pobytu dziecka i sądu właściwego dla miejsca, w którym dziecko się znajduje w sposób niezgodny z prawem, pierwszy z tych sądów posiada wyłączną właściwość do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie powrotu dziecka (por. pkt 44. wyroku TSUE z dnia 22 grudnia 2010 r. C-491/10 PPU,).

9. Doprowadzenie do szybkiego wykonania orzeczeń wydanych w okolicznościach opisanych w art. 11 ust. 8 rozporządzenia 2201/2003 (por. art. 40 ust. 1 b)) realizowane jest przez postępowanie szczególne z art. 40-45. Przepisy art. 40-45 w związku z art. 11 ust. 8 mają charakter przepisów szczególnych, w stosunku do ogólnego trybu postępowania przewidzianego w przepisach sekcji 1, 2 i 3 rozdziału III, niemających zastosowania do orzeczenia, o którym mowa w art. 42. Z art. 42 ust. 1 i art. 43 ust. 2 rozporządzenia 2201/2003 interpretowanych w świetle jego motywów 17 i 24 wynika, że gdy orzeczenie zarządzające powrót dziecka wydane przez sąd, który jest właściwy na podstawie tego rozporządzenia, jest wykonalne i gdy w stosunku do niego wydane zostało w państwie członkowskim pochodzenia zaświadczenie, o którym mowa we wspomnianym art. 42 ust. 1, to zostaje ono w innym państwie członkowskim uznane i staje się tam automatycznie wykonalne, a sprzeciwienie się jego uznaniu jest niemożliwe. W konsekwencji sąd państwa członkowskiego wykonania może jedynie stwierdzić, że orzeczenie, w stosunku do którego wydano takie zaświadczenie, jest wykonalne (pkt 48. i 49. wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10 PPU, pkt 84. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU, pkt 70. wyroku TSUE z 1.07.2010 r., C-211/10 PPU, Doris Povse v. Mauro Alpaga, ZOTSiS 2010, nr 7A, poz. I-6673). Jeżeli nie wyrażono żadnej wątpliwości co do autentyczności tego świadectwa, a samo świadectwo zostało sporządzone przy użyciu formularza, którego wzór znajduje się w załączniku IV do rozporządzenia, to sprzeciwienie się uznaniu orzeczenia o powrocie jest zabronione, a do sądu wezwanego należy wyłącznie nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu zaopatrzonemu w świadectwo i zezwolenie na niezwłoczny powrót dziecka (pkt 89. i 91. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU), przy czym, w rozpoznanej sprawie, uczestnik nie domagał się stwierdzenia wykonalności, tylko skorzystał z automatycznej wykonalności orzeczeń sądów holenderskich.

10. Należy mówić o autonomii proceduralnej przepisów art. 11 ust. 8, art. 40 i 42 rozporządzenia 2301/2003 oraz o pierwszeństwie jurysdykcyjnym przyznanym sądowi państwa członkowskiego pochodzenia w ramach sekcji 4 rozdziału III rozporządzenia, co zostało przejęte w jego art. 43 i 44 (pkt 64. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU). Przyznane każdej ze stron uprawnienie do złożenia wniosku o uznanie lub nieuznanie orzeczenia wydanego w państwie członkowskim, nie wyklucza możliwości - gdy odpowiednie przesłanki są spełnione - skorzystania z reżimu przewidzianego w art. 11 ust. 8, art. . 40 i 42 rozporządzenia dla sytuacji, gdy orzeczenie o powrocie następuje po

orzeczeniu o odmowie powrotu, ponieważ ten reżim ma pierwszeństwo przed reżimem przewidzianym w sekcji 1 i 2 rozdziału III (por. pkt 65. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08 PPU). Każda ze stron może złożyć wniosek o nieuznanie orzeczenia sądowego z wyjątkiem przypadku, gdy postępowanie dotyczy orzeczenia zaopatrzonego w świadectwo na podstawie art. 11 ust. 8, art. 40 i 42 rozporządzenia (por. pkt 97. wyroku TSUE z 11.07.2008 r., C-195/08).

11. Art. 42 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia 2201/2003 w żadnym wypadku nie upoważnia sądu państwa członkowskiego wykonania do zbadania ustanowionych w tym przepisie warunków wystawienia zaświadczenia. Takie upoważnienie mogłoby bowiem zagrozić skuteczności (effet utile) systemu ustanowionego w rozporządzeniu 2201/2003. Wynika z tego, że jeżeli sąd państwa członkowskiego wydał zaświadczenie, o którym mowa we wspomnianym art. 42, sąd państwa członkowskiego wykonania ma obowiązek wykonania orzeczenia, w stosunku do którego zaświadczenie zostało wydane, nie mogąc sprzeciwić się ani jego uznaniu, ani jego wykonalności (por. pkt 54., 55., Wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10).

12. W ramach ustanowionego w rozporządzeniu nr 2201/2003 wyraźnego podziału kompetencji między sądy państwa członkowskiego pochodzenia i sądy państwa członkowskiego wykonania, mającego na celu zapewnienie szybkiego powrotu dziecka, kwestie dotyczące zgodności z prawem orzeczenia zarządzającego powrót jako takiego, a w szczególności problemu, czy warunki wymagane celem umożliwienia sądowi właściwemu wydania orzeczenia zostały spełnione, w tym ewentualne podważanie właściwości, powinny zostać podniesione przed sądami państwa członkowskiego pochodzenia, zgodnie z zasadami jego porządku prawnego (por. pkt 51. wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10 PPU, pkt 74. wyroku TSUE z 1.07.2010 r., C-211/10 PPU). Wyłącznie do sądów krajowych w państwie członkowskim pochodzenia należy zbadanie zgodności z prawem wspomnianego orzeczenia pod kątem wymogów ustanowionych między innymi w art. 24 karty praw podstawowych i w art. 42 rozporządzenia nr 2201/2003 (por. pkt 69. Wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10 PPU). Właściwy sąd państwa członkowskiego wykonania nie może się sprzeciwić wykonaniu orzeczenia zarządzającego powrót bezprawnie zatrzymanego dziecka, w stosunku do którego zostało wystawione zaświadczenie, na podstawie tego, że sąd państwa członkowskiego pochodzenia, który to orzeczenie wydał, naruszył art. 42 rozporządzenia nr 2201/2003 interpretowany zgodnie z

art. 24 karty praw podstawowych, ponieważ ocena, czy takie naruszenie miało miejsce, należy do wyłącznej właściwości sądów państwa członkowskiego pochodzenia (pkt 77. Wyroku TSUE z 22.12.2010 r., C-491/10). Jak wynika z motywu 24 oraz z art. 42 ust. 1 i art. 43 ust. 2 rozporządzenia, wydanie zaświadczenia nie podlega żadnym środkom odwoławczym, a orzeczenie opatrzone takim zaświadczeniem staje się automatycznie wykonalne i niemożliwe jest sprzeciwienie się jego uznaniu (wyrok TSUE z 1.07.2010 r., C-211/10).

13. Sąd pierwszej instancji nie miał na uwadze treści przepisów rozporządzenia 2201/2003 i ich jednoznacznej interpretacji wynikającej z przedstawionego wyżej orzecznictwa TSUE. Skutkiem nieuwzględnienia norm rozporządzenia 2201/2003 było przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia faktów zupełnie zbędnych dla rozstrzygnięcia. Oddalenie wniosku uczestnika o nakazanie powrotu dzieci na podstawie Konwencji haskiej spowodowało wszczęcie postępowania przed jedynie właściwym sądem miejsca stałego pobytu dzieci, zakończone wydaniem orzeczenia przez sąd w Limburgu nakazującego powrót dzieci do Holandii. Orzeczenie Sądu w Limburgu jest orzeczeniem następczym wydanym na skutek wdrożenia procedury kontrolnej prowadzonej na podstawie art. 11 rozporządzenia 2201/2003, stanowi orzeczenie, o którym mowa w art. 11 ust. 8. i podlega wykonaniu zgodnie z przepisami rozdziału III sekcja 4. Zgodnie z art. 40 ust. 1 b) sekcja ma zastosowanie do powrotu dziecka na skutek orzeczenia wydanego zgodnie z art. 11 ust. 8. W stosunku do tego orzeczenia wydane zostało świadectwo przewidziane w art. 42 ust. 1 rozporządzenia 2201/2003. Sąd państwa członkowskiego wykonania nie ma uprawnienia do zbadania ustanowionych art. 42 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia 2201/2003 warunków wystawienia zaświadczenia. Sąd Okręgowy nie był władny ocenić, czy sąd w Limburgu wystawiając zaświadczenie zachował wymogi, o jakich mowa w art. 42 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia 2201/2003. Na tej podstawie nie jest dopuszczalny wniosek, że zaświadczenie wydano niezgodnie z wymogami rozporządzenia, a zatem możliwe jest wystąpienie z wnioskiem o ustalenie, że orzeczenie podlega lub nie podlega uznaniu (art. 21 ust. 3 rozporządzenia 2201/2003) z odwołaniem się do podstaw nieuznania wymienionych w art. 23 rozporządzenia 2201/2003. Wniosek Sądu pierwszej instancji jest oczywiście sprzeczny z literalnym i niewymagającym pogłębionej wykładni przepisem art. 42 rozporządzenia 2201/2003, zgodnie z którym powrót dziecka, o którym mowa w art. 40 ust. 1 lit. b), zarządzony w wykonalnym orzeczeniu wydanym w jednym państwie członkowskim, jest

uznawany i wykonalny w innym państwie członkowskim, bez potrzeby stwierdzenia wykonalności oraz bez możliwości sprzeciwienia się uznaniu, jeżeli orzeczenie uzyskało zaświadczenie w państwie członkowskim pochodzenia zgodnie z art. 42 ust. 2. Ujmując rzecz innymi słowy, sąd polski nie może sprzeciwić się uznaniu orzeczenia następczego wydanego na podstawie art. 11 ust. 8 rozporządzenia 2201/2003, wniosek ten jest oczywisty i wielokrotnie powtarzany w orzecznictwie TSUE.

14. Należy podkreślić, że do sądu miejsca pochodzenia dziecka należy merytoryczne zbadanie wszystkich okoliczności decydujących o tym, czy dziecko ma powrócić do kraju, z którego zostało uprowadzone, w tym także (...) okoliczności,

które legły u podstaw oddalenia wniosku o wydanie dziecka przez sąd kraju, do którego dziecko uprowadzono, a ocena ta ma uwzględniać dobro dziecka (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r. I CSK 426/14).

15. W czasie między wydaniem prawomocnego orzeczenia zarządzającego powrót bezprawnie uprowadzonego dziecka a jego wykonaniem mogą zajść okoliczności, które z uwagi na dobro dziecka będą wyłączały możliwość jego wykonania. Dobro dziecka wymaga uwzględnienia na każdym etapie postępowania, w tym wykonawczego. W postanowieniach Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2022 r. (I CSK 1771/22) i z 17 marca 2021 r., I CSKP 38/21 (OSNC 2021/9, poz. 60), przyjęto, że jeśli zaś chodzi o dbałość o ochronę dobra dzieci na etapie wykonania orzeczenia zobowiązującego do powrotu dzieci, może znaleźć zastosowanie art. 577 k.p.c. w odniesieniu do orzeczeń sądu zapadających w postępowaniu wykonawczym, na skutek ewentualnych nowych okoliczności powstających na tym etapie, w związku z realizacją orzeczenia. Sąd, który wydał na wniosek uprawnionego postanowienie zlecające kuratorowi sądowemu przymusowe odebranie dziecka (art. 598<sup>6</sup> k.p.c.), jest zobligowany do zapewnienia, by postępowanie wykonawcze przebiegało w taki sposób, by dobro dziecka nie zostało naruszone, zwłaszcza by nie doznało ono krzywdy fizycznej lub moralnej. Może to skutkować wstrzymaniem wykonania orzeczenia do czasu ustania stanu zagrożenia i wydaniem stosownych zarządzeń zapewniających przeprowadzenie procedury wydania dziecka w sposób nie naruszający jego dobra, w tym zmierzających do przywrócenia lub wzmocnienia więzi między dzieckiem a rodzicem, który ma przejąć nad nim pieczę, zneutralizowania postępowania rodziców, pochłoniętych własnym sporem, nie dostrzegających potrzeb dziecka i czyniących z jego wydania zdarzenie traumatyczne, pociągające za sobą znaczne

ryzyko szkód psychicznych (art. 598<sup>12</sup> k.p.c.). Okoliczności tego rodzaju nie stanowią - wobec treści art. 598<sup>5</sup> § 5 k.p.c. - podstawy zmiany prawomocnego postanowienia nakazującego powrót dziecka, ale mogą uzasadniać czasowe wstrzymanie jego wykonania (art. 598<sup>12</sup> § 2 k.p.c.) i podjęcie w tym czasie wszystkich środków, których można rozsądnie oczekiwać, ułatwiających realizację postanowienia powrotowego oraz złagodzenie trudnej dla dziecka sytuacji z tym związanej, w tym odpowiedniego zorganizowania kolejnej próby jego odbioru. W tym czasie rodzic inicjujący postępowanie wykonawcze również może podjąć kroki ułatwiające organizację powrotu dziecka, do czasu rozstrzygnięcia sporu o opiekę. Przepisy procesowe gwarantują należytą ochronę dobra dziecka także w wypadku istnienia orzeczenia nakazującego jego odebranie.

16. W państwie członkowskim wykonania nie można odmówić wykonania orzeczenia opatrzonego zaświadczeniem z tego względu, że z uwagi na zmianę sytuacji zaistniałą po jego wydaniu jego wykonanie mogłoby poważnie zagrażać nadrzędnemu interesowi dziecka. W istocie taka zmiana stanowi kwestię materialną, która może prowadzić w odpowiednim przypadku do zmiany orzeczenia sądu właściwego w przedmiocie powrotu dziecka. Tymczasem zgodnie z podziałem kompetencji pomiędzy sądami państwa członkowskiego pochodzenia a sądami państwa członkowskiego wykonania, taka kwestia należy do właściwości sądu właściwego państwa członkowskiego pochodzenia, do którego również powinien wpłynąć ewentualny wniosek o zawieszenie wykonania jego orzeczenia (por. pkt 4. sentencji wyroku TSUE z 1.07.2010 r., C-211/10 PPU).

17. Zarzuty naruszenia art. 267 lit. b Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej są zasadne, ponieważ sąd powinien stosować prawo unijne w sposób wynikający z orzecznictwa TSUE. Z przyczyn wyżej wskazanych trafny jest zarzut naruszenia art. 42 ust. 1 rozporządzenia 2201/2003 przez jego niezastosowanie, art. 42 ust. 2 lit. a) rozporządzenia przez błędną wykładnię, art. 23 lit. a), b) i d) rozporządzenia przez ich zastosowanie. Prawidłowe zastosowanie prawa unijnego prowadzi do uznania za nieistotne ustaleń sądu prowadzących do faktów, które nie są opisane hipotezami norm prawa materialnego znajdujących zastosowanie w sprawie. Rozpoznawania zarzutów zażalenia naruszenia przepisów postępowania i błędnych ustaleń faktycznych dotyczących kwestii nierzecznych jest zbędne (np. negatywna postawa uczestnika wobec dzieci, oceniona przecież przez sądy w Holandii, wysłuchanie wnioskodawczyni przed sądem w Holandii, przyczyny niewysłuchania dzieci przez sąd w Holandii, itp., wymienione szerzej w zażaleniu). Błędna ocena prawna wyrażona przez Sąd pierwszej instancji jest przyczyną zmiany zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku o ustalenie, że nie podlegają uznaniu orzeczenie Sądu w Limburgu, Wydział do spraw Rodziny i Dzieci z siedzibą w Maastricht w Holandii, wydane 25

sierpnia 2020 r. oraz orzeczenie Sądu w 's-Hertogenbosch, wydane 25 marca 2021 r. (art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c.).

18. W myśl motywów 12 i 13 rozporządzenia 2201/2003 przyświeca mu idea, że pierwszeństwo powinien mieć najlepszy interes dziecka, a zgodnie z jego motywem 33 zmierza ono do zapewnienia przestrzegania praw podstawowych dziecka zgodnie z art. 24 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Wnioskodawczyni wszczynając postępowanie o ustalenie nieuznania orzeczenia kierowała się dobrem dzieci, jednak skorzystała ze środka prawnego zupełnie nieadekwatnego do zmierzonego celu. Pominęto skutek następczego orzeczenia sądu pochodzenia dziecka, wynikający przecież wprost z przepisu art. 42 rozporządzenia 2201/2003, który wyłącza możliwość sprzeciwienia się uznaniu tego orzeczenia. Stanowisko wnioskodawczyni jest sprzeczne z orzecznictwem TSUE i bez głębszej refleksji w zakresie możliwych do zastosowania środków prawnych, zostało poparte przez Prokuratora i Rzecznika Praw Dziecka argumentujących wprost contra legem. Z akt sprawy nie wynika, aby zostały przedsięwzięte środki prawne przed sądami w Holandii i w postępowaniu wykonawczym w Polsce także z pomocą wymienionych instytucji. W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to sytuacja szczególna, która uzasadnia odstąpienie od obciążania wnioskodawczyni, jako przegrywającej sprawę, kosztami postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 102 k.p.c.), nieuiszczonymi kosztami sądowymi (art. 83 i 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) oraz kosztami postępowania przed Sądem drugiej instancji (art. 102 k.p.c.).

Robert Bury Halina Zarzeczna Leon Miroszewski